

Grzes, senna farsa (feat. ma.bla)

Budzę się rano
W głowie wciąż to samo
Ja tylko pragnę myśleć o tobie

W busie jest tłoczno
Ja wpatrzona w okno
I tylko pragnę myśleć o tobie

Wracam do domu
Nie mówiąc nikomu
Jak bardzo pragnę myśleć o tobie

Za oknem słońce
Chyba zaraz skończę
Ale najpierw pomyślę o tobie

Wolniej, wolniej, przecież mamy wybór chyba
Głośniej, głośniej, nie usłyszałeś mnie, wybacz

To nie jest prawda
To się nie wydarza
Ja bardzo pragnę myśleć o tobie

To wszystko kłamstwa
To jest senna farsa
Ja bardzo pragnę myśleć o tobie
Samotne myśli
Może mi się przyśnisz
I wtedy też pomyślę o tobie

Gubię się w słowach
Spojrzeniach i kodach
Ja umiem tylko myśleć o tobie

O tobie
Myśleć o tobie
Myśleć o tobie
Myśleć o tobie
Myśleć

Myśleć o tobie
Myśleć o tobie
Myśleć o tobie
Myśleć cały dzień